

POSTANOWIENIE

21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszczke

na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku I. K.

z udziałem J. R.

o rozgraniczenie nieruchomości,

na skutek skargi kasacyjnej J. R.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z 29 sierpnia 2022 r.,

I Ca 573/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 października 2020 r., I Ns 662/17, Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu przeprowadził rozgraniczenie nieruchomości według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Przy tym z uzasadnienia nie wynika jasno, czy stan spokojnego posiadania ustalił się 4 listopada 1971 r., czy w roku 1991. Sąd pierwszej instancji zaakceptował tezę opinii biegłej, według której w dniu 4 listopada 1971 r. niewątpliwie istniały już fundamenty ogrodzeń właścicieli nieruchomości i okapy budynków, co pozwalało na stwierdzenie, że istniał wówczas stan spokojnego posiadania, który na podstawie ustawy z 26 października 1971 r.

o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych w dniu 4 listopada 1971 r. stał się stanem prawnym. Jednocześnie Sąd ustalił, że w 1991 roku zakończył się ostatnia sprawa karna poprzedników prawnych obecnych właścicieli związana z naruszeniami granicy i do 2006 roku nie było konfliktów związanych z przebiegiem granicy i po tej dacie na pewno nie doszło do przesunięcia słupów granicznych. Sąd uznał, że uczestniczka nie wykazała zasiedzenia spornego pasa gruntu (zarzut zasiedzenia został zgłoszony jako ewentualny).

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oddalił apelację uczestniczki.

Sąd drugiej instancji uznał za błędne ustalenie Sądu Rejonowego, iż stanu prawnego granicy nie można stwierdzić. Sąd pierwszej instancji zaakceptował tezę biegłej, iż istniejąca dokumentacja geodezyjna nie spełnia wymogu wykonania jej w oparciu o punkty osnowy geodezyjnej o znanych współrzędnych. Poza brakiem współrzędnych punkty osnowy nie zostały utrwalone na gruncie. Sąd odwoławczy uznał, że powyższe braki nie pozbawiają granicy wskazanej w dokumentacji geodezyjnej waloru granicy zgodnej z prawem. W postępowaniu apelacyjnym Sąd przeprowadził dowód kolejny dowód z opinii biegłej (tej samej), tym razem na ustalenie granicy w oparciu o dostępne mapy. Biegła porównała różne mapy znajdujące się w zasobie geodezyjnym i kartograficznym i stwierdziła, że są one zgodne, a ewentualny błąd co do wyznaczenia przebiegu granicy w terenie w oparciu o te mapy nie przekracza 0,6 m. Granica ta pokrywała się z granicą wyznaczoną przez biegłą w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w oparciu o zachowaną granicę między fundamentami ogrodzeń obydwu działek od strony ulicy, słupy po ogrodzeniu między działkami w części zabudowanej, miedzę w części uprawnej oraz granicznik na końcu działek. Dlatego Sąd Okręgowy oddalił apelację, lecz uznał granicę za ustaloną według stanu prawnego odzwierciedlonego na mapach, a nie według ostatniego spokojnego stanu posiadania.

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie Sądu drugiej instancji w całości zarzucając naruszenie:

- 1) przepisów postępowania:

a) art. 232 w zw. z art. 285 § 1 i 286 k.p.c. przez oparcie się na treści drugiej opinii jedynie w zakresie ustalenia, że granica ewidencyjna z lat 1967-1968 pokrywa się z przebiegiem granicy zaproponowanym przez biegłą w sytuacji gdy:

- opinia została oparta na tezie, iż nie da się ustalić przebiegu granicy na podstawie stanu prawnego, podczas gdy Sąd II instancji ustalił przebieg granicy właśnie na podstawie stanu prawnego, a więc powinien poddać w wątpliwość wnioski zawarte w treści obydwu opinii;

- biegła nie posiadała wiadomości specjalnych koniecznych do wydania opinii, skoro wskazała, że nie da się ustalić przebiegu granicy według stanu prawnego, a Sąd II instancji tych założeń nie podzielił i ustalił przebieg granicy właśnie według stanu prawnego;

- opinia zawiera liczne sprzeczności i nie odzwierciedla wszystkich zdarzeń związanych z przedmiotowymi nieruchomościami, a także stanem prawnym wynikającym z samoistnego posiadania nieruchomości;

b) art. 235² § 1 k w zw. z art. 286 k.p.c. i 13 § 2 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego w sytuacji, gdy przeprowadzone opinie były oparte na tezie, że nie da się ustalić granicy na podstawie stanu prawnego, a Sąd II instancji ustalił granicę właśnie na podstawie stanu prawnego, bez zasięgnięcia dowodu z opinii innego biegłego.

c) art. 235² § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy prawnej oddalenia wniosku o dowód z opinii innego biegłego;

d) art. 235² § 1, 278 § 1 i 286 w z z art. 13 § 2 k.p.c. przez bezpodstawne nazwanie zastrzeżeń uczestniczki do opinii ogólną polemiką, co skutkowało oddaleniem wniosku o opinię innego biegłego, podczas gdy uczestniczka powodowa merytorycznie przedstawiła wady opinii;

e) art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i 13 § 2 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego przez sądy obydwu instancji na stanu samoistnego posiadania na gruncie w dniu 4 listopada 1971 r. w sytuacji przyjęcia przez Sąd II instancji, iż stanem prawnym, w oparciu o który

należy dokonać rozgraniczenia gruntów, jest stan posiadania gruntów w dniu 4 listopada 1971 r.

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 172 k.c. przez jego niezastosowanie mimo zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu;

b) art. 153 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do rozgraniczenia według kryterium stanu prawnego, a to stanu samoistnego posiadania na gruncie na dzień 4 listopada 1971 r., bez rozpatrzenia podniesionego przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej w zakresie naruszenia przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty naruszenie przepisów postępowania (z wyjątkiem zarzutu 1e) sprowadzają się do zarzutu sprzeczności ustalenia granicy według stanu prawnego z tezą biegłej, że nie da się ustalić przebiegu granicy zgodnie ze stanem prawnym. Sprzeczność wynika z uznania przez Sąd odwoławczy, że mapy znajdujące się w zasobie geodezyjnym i kartograficznym mogą być źródłem ustalenia stanu prawnego. Tymczasem biegła uważała, że mapy z lat 1967-1968 nie spełniają warunków prawnych (wymogów wynikających z przepisów geodezyjno-kartograficznych) do uznania ich za źródło ustalenia stanu prawnego.

Sąd Okręgowy miał prawo do własnej oceny, odmiennej od biegłej, czy mapa niespełniająca wymogów obecnych przepisów może być źródłem ustalenia stanu prawnego. W niniejszej sprawie kwestia prawidłowości tej oceny nie jest istotna. Celem postępowania rozgraniczeniowego jest ustalenie przebiegu granicy, a nie jej kwalifikacja jako ustalonej według „stanu prawnego” lub „ostatniego spokojnego stanu posiadania”. Skoro granica wynikająca z tych map pokrywa się z granicą ustaloną w oparciu o zachowane fragmenty fundamentów, słupy, miedzę i granicznik, to nie jest istotny spór o nazwanie tak ustalonej granicy jako prawnej lub według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia o rozgraniczeniu granica ustalona w orzeczeniu staje się granicą prawną niezależnie od sposobu jej ustalenia.

Wbrew wnioskowi o przyjęcie skargi Sąd drugiej instancji nie zaprzeczył możliwości ustalenia granicy według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Sąd ten jedynie uznał, zgodnie z art. 153 k.c., że pierwszeństwo mają źródła wykazujące przebieg granicy zgodnie z prawem, a dopiero w ich braku ustala się ostatni spokojny stan posiadania.

Skarżący zarzucił w apelacji, że Sąd Rejonowy pochopnie uznał niemożność stwierdzenia stanu prawnego przed 4 listopada 1971 r. i ustalił granicę w oparciu o stan posiadania w tym dniu. Sąd Okręgowy uznał zarzut za zasadny i ustalił, że obydwie metody prowadzą do tego samego przebiegu granicy. Wówczas skarżący w skardze kasacyjnej zmienił zdanie i zarzucił niemożność ustalenia stanu prawnego oraz konieczność oparcia się o stan posiadania w dniu 4 listopada 1971 r., który to stan dopiero należy ustalić w postępowaniu dowodowym (zarzut 1e). Tymczasem stan ten został ustalony, a uczestniczka nie wskazała oczywistego naruszenia przepisów postępowania prowadzącego do błędnych ustaleń. Nie ma żadnego związku między naruszeniem art. 235² § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy prawnej oddalenia wniosku o innego biegłego i ustalonym przez Sąd stanem posiadania.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się do zarzutu apelacji, iż uczestniczka zasiedziała pas gruntu już za linią graniczną wyznaczoną przez biegłą. Sąd ten uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, czyli także ustalenie, iż sporny pas gruntu nie był przedmiotem nieprzerwanego, samoistnego posiadania.

Z zarzuconych naruszeń przepisów postępowania oczywiste jest tylko naruszenie art. 235² § 2 k.p.c., lecz nie miało ono wpływu na zaskarżone postanowienie.

Ponieważ skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutów objętych wnioskiem o przyjęcie skargi do rozpoznania, wniosek ten podlega oddaleniu na podstawie art. 398⁹ k.p.c.

(A.T.)

[a]